

KATECHEZA W PRZEDSZKOLU X

27. – 29. 05. 2020 – Zesłanie Ducha Świętego

SZCZĘŚĆ BOŻE!!!! –

STOLICO MĄDROŚCI – MÓDL SIĘ ZA NAMI !!!

Ofiaruję Tobie Panie mój, całe życie me, cały jestem Twój! Aż na wieki !!!..... Panie Mój !!!! Tak śpiewa serce wielu ludzi, a zwłaszcza serce kapłana. Wasze serca też mogą tak śpiewać. Od teraz aż do końca życia. Jeżeli tylko będziesz tego pragnął, jeżeli tylko będziesz chciał być blisko Jezusa, pamiętać o Nim i Jego Naukach. To nic że teraz jesteś dzieckiem. Twoje pragnienia są tak samo widziane i wysłuchiwane w Niebie jak pragnienia dorosłych. Pan Jezus twoje pragnienie umocni. Tak jak umocnił apostołów.

Pamiętacie jak Pan Jezus wstał z grobu. Potem spotykał się ze swoimi uczniami i innymi ludźmi. Po czterdziestu dniach zebrał apostołów na górze Oliwnej i objaśnił że dłużej na Ziemi być nie może, że idzie do domu Ojca czyli do Nieba, że tam będzie czekał na wszystkich ludzi, i że apostołowie zostają tu na Ziemi by głosić Słowo Boże czyli nauki Jezusa, i małą opiekować się ludźmi jak pasterz owcami, by wszyscy ludzie mogli kiedyś zamieszkać w Niebie. Apostołowie wystraszyli się, co będą robić bez Jezusa! Czuli się mocni i pewni tylko w obecności Jezusa, odważnie i mądrze głosili nauki tylko w obecności Jezusa. Bez Jezusa czuli strach, lęk, obawy, niepokój, czuli się zagubieni, czuli też brak umiejętności w głoszeniu Słowa Bożego. Pragnęli by Pan Jezus był przy nich zawsze. Pan Jezus wiele im wyjaśniał, obiecał zesać pomocnika, pocieszyciela, który we wszystkim ich umocni. Nakazał im iść do domu, modlić się z wiarą, i pamiętać że do końca świata nigdy nie będą sami, i czekać na gościa którego im przyśle z Nieba. Uczniowie zrobili tak jak Pan Jezus polecił. Chcieli być posłuszni, chcieli wierzyć, pragnęli bliskości Pana Jezusa. Poszli do domu. Ale nadal bardzo się bali więc dokładnie pozamykali drzwi i okna. Jednak, mimo lęku wytrwale i z wiarą modlili się – 10 dni. Nagle ujrzeli że pod sufitem fruwa biała, jaśniejąca gołębicą. A nad głową każdego z nich znajduje się mały płomyk ognia. Z radości serca zrozumieli że to jest Ten oczekiwany Gość, Ten Pocieszyciel, Ten Pomocnik. To jest Duch Święty który obficie wylewa na nich swoje Dary. A Gołębicą jest tylko symbolem Ducha Świętego którego nie widać, ale Jego istnienie odczuwamy. Natychmiast zniknęły wszystkie ich obawy, lęki, niepokój i zagubienie. Poczuli ogromną radość, siłę, wiarę, odwagę, pewność. Poczuli się silni w mądrości, i umiejętności. Otworzyli szeroko wszystkie drzwi i okna. Jakież było ich zdziwienie gdy ujrzeli przed domem tłum ludzi, tłum bardzo różnych ludzi- wielu z obcego kraju. Apostołowie wyszli do nich i z odwagą płomiennie przemawiali. Wielu z nich mówiło w językach ludzi z obcych krajów tak żeby i oni mogli zrozumieć, choć nigdy wcześniej nie uczyli się tego języka. To był dar, cud Ducha Świętego. Od Tego czasu Duch Święty towarzyszy człowiekowi we wszystkich poczynaniach, a zwłaszcza gdy wołamy, i prosimy Go o pomoc. Po raz pierwszy otrzymaliśmy dary Ducha Świętego w momencie naszego Chrztu Świętego. Prosimy o nie dla nas nasi rodzice, i rodzice chrzestni. Dokładnie o darach Ducha Świętego będziecie uczyć się w szkole. W tą niedzielę 31. maja obchodzimy uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Artyści, malarze stworzyli wiele obrazów do tego wydarzenia. Bardzo proszę rodziców o pokazanie dzieciom tych obrazów przez Internet.

ZADANIE: proszę nauczyć się śpiewać pieśni „Przyjdź Duchu Święty ja pragnę”(2 zwrotki)--- Yoy Tub-Centrum Edukacji Katechetycznej. Piosenka trwa 1minutę i 10 sekund.

SZCZĘŚĆ BOŻE !!!! pani Maria Kozłowska